

# Agnieszka Osiecka, Apetyt na czereśnie

Zajechał sierpień  
na wielkim wozie  
zajechał przed mój dom,  
spójrz - rumianek kłania się kozie  
i dzwoni dzwon - bim bom.  
A mnie się kłania  
dwudziesty wiek  
i w oczy patrzy kpiąco,  
to nie dla niego piaszczysty brzeg  
i wróżby w noc gorącą - Gwiazdo, gwiazdo spadająca,  
usłysz mnie,  
Gwiazdo, gwiazdo konająca,  
ulecz mnie,  
ja tak martwię się ogromnie  
lękam czegoś złego:  
Czy mój Michał czuje do mnie  
to co ja - do niego?  
Gwiazdo, gwiazdo spadająca,  
rozgrzesz mnie,  
Gwiazdo, gwiazdo konająca  
pociesz mnie... Czemu ach czemu włożyłam sweter,  
choć do zimy - het?  
Ach, czemu dręczy katar poetę,  
choć księżyc oknem wszedł?  
Ach, babie lato, ach, babi śnie,  
czyś przyszło nie za wcześnie?  
Ach, czemu ziejiesz chłodem, gdzie  
apetyt na czereśnie -  
apetyt na czereśnie?...